

Nie martw się turysto rozwidleniem drogi,
Wzdłuż starego sadu kieruj swoje nogi.
Zaraz będzie koniec owocowych włości,
Rychło staniesz w ciągu ulicy Wolności.

Bez zastanowienia w prawą stronę skreć,
Do Stajni Polskich Jednoślądów szybkim krokiem pędź.
Obejrzyj motocykl – coś z tego wynika.
Ważna jest nazwa producenta silnika.

6, 16

Teraz idź na południe, w stronę skrzyżowania,
Tam niebieski rowerzysta kierunek odślania.
Dalej na tablicy ceglasty młyn wskazuje,

2

Ty jednak podążaj na wprost. Nawet się rymuje...

Otrzyj krople potu, miń przystanek, idź dalej.
Za chwil kilka znów staniesz obok mapy białej.
Przed sobą widzisz znajomą

3

Przy niej skreć na lewo w z asfaltu uliczkę.

Ona Cię zabierze ponownie nad stawy.
Spoglądaj przed siebie, tam pałac ciekawy.
Przed nim jest spory, piękny to zakątek.

9

Należał do Michalskich niegdyś ten majątek.

Panią była w pałacu od Reszków Emilia,
Bywali tu światowcy, śpiewaków familia.
I Krystyna Skarbak – agentka Churchilla,
Pierwotwór kobiet Bonda – też tutaj gościła.

Drogą asfaltową czerwony szlak wiedzie.
Skręć w Ogrodową, stąd chleb do sklepu jedzie.
Za skretem strażnica i dróg rozwidlenie,
O na tabliczce zostało
10 11 wspomnienie.

Rozejrzyj się w koło, głaz jest teraz ważny.
Podejdz wnet do niego, pokaż żeś odważny.
Dotrzeć do kamienia to było przeznaczenie,
Odczytasz w tym miejscu haselka znaczenie.

HASŁO:

<input type="text"/>	<input type="text"/>	<input type="text"/>	<input type="text"/>	<input type="text"/>	<input type="text"/>	<input type="text"/>
----------------------	----------------------	----------------------	----------------------	----------------------	----------------------	----------------------

1 2 3 4 5 6 7

<input type="text"/>	<input type="text"/>	<input type="text"/>	<input type="text"/>	<input type="text"/>	<input type="text"/>	<input type="text"/>	<input type="text"/>
----------------------	----------------------	----------------------	----------------------	----------------------	----------------------	----------------------	----------------------

8 9 10 11 12 13 14 15 16

miejsce na SKARB

Zapraszamy
na 19-cie innych wypraw w sąsiednich gminach!

Informacje na stronach:
www.bractwokuznic.pl, www.jura-ppj.pl,
www.razemnawyzyny.pl, www.bestquest.pl

Quest powstał w ramach projektu współpracy
pt. "Questing - edukacyjnym sekretem turystycznym", realizowanym
na obszarze 20-tu gmin przez trzy Lokalne Grupy Działania:

"BRACTWO KUŹNIC" (gminy - Boronów, Kamienica Polska,
Konopiska, Poczesna, Starcza);

"PARTNERSTWO PÓŁNOCNEJ JURY" (gminy - Janów, Koziegłowy,
Lelów, Mstów, Niegowa, Olsztyn, Poraj, Przyrów, Żarki);

"RAZEM NA WYŻYNY" (gminy - Dąbrowa Zielona, Kłomnice, Kruszyna,
Miedźno, Mykanów, Rędziny).

Dziękujemy
za przygotowanie questu wszystkim osobom uczestniczącym
w spotkaniach i zaangażowanym w jego tworzenie.

KONSULTACJE: Fundacja Miejsc i Ludzi Aktywnych



OPIEKUN QUESTU: Stowarzyszenie "Razem na wyżyny",
biuro@razemnawyzyny.pl, tel. 343740001



Śladami sławnych i świętych

Gdzie to jest?

Boronów leży 20 kilometrów na północny-wschód od Częstochowy.
Można tu dojechać DK nr 1, należy skreślić na wschód w Łochyni
bądź Grabowej. Wyprawę należy rozpocząć od budynku straży
pożarnej przy ul. Strażackiej, do której dojedziesz skręcając na
rondzie w Boronowie w prawo. N:50°55'45.3" E: 19°16'25"

Tematyka

Po staropolsku w Boronowie dziś witamy,
Dla przybyszy dużo atrakcji mamy.
Będzie to wyprawa nie tylko ciekawa,
Pełna też historii, a to ważna sprawa.

Zabierz w drogę dawkę humoru dobrego,
Możesz wziąć także kogoś znajomego...
Zatem przygodę ze sławnymi i świętymi zaczynamy.
Na wyprawę zapraszamy!

Jak szukać skarbu?

Podczas wędrowki będziesz szukać odpowiedzi, które pomogą Ci
odgadnąć hasło. Trasa zaprowadzi Cię do Skrzyni Skarbów,
w której znajdziesz pieczęć i odbijesz na swojej Karcie. Na wędrow-
wkę najlepiej wybrać się od wiosny do jesieni.

Czas przejęcia: 1 godzina 45 minut.

Udanej zabawy!



Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich: Europa inwestująca w obszary wiejskie.
Publikacja współfinansowana ze środków Unii Europejskiej w ramach Osi 4- Leader
Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013, działanie 421 "Wdrażanie projektów współpracy".
Projekt "Questing - edukacyjnym sekretem turystycznym" realizowany jest przez:
LGD "Bractwo Kuźnic", Stowarzyszenie "Partnerstwo Północnej Jury" i Stowarzyszenie "Razem na wyżyny".
Instytucja Zarządzająca Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich
na lata 2007-2013 Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi

Czy jesteś tu przypadkiem, czy masz plan podróży,
Zaufaj nam człowiecze, Borowno nie nuży.
Zabytków i rodów znajdziesz tu bez liku,
Wszystko, co ciekawe masz w tym przewodniku.

Napoje i kanapkę możesz wziąć na drogę.
Ważniejsze jest jednak byś miał sprawną nogę,
Sporo się nachodzisz, lecz tu historii liżniesz,
Będziesz zachwycony, podły humor pryśnie.

Borowno to miejscowość z XI wieku,
Miej to na uwadze przyjezdny człowieku.
Przygodę zaczynamy przy Straży Pożarnej,
Bo ona jest chlubą ludności lokalnej.

Na zachód się kieruj, idź tą drogą krótko,
A na rozwidleniu w lewo pójdz wolniutko.
Z tych wielkich zarośli przed wieloma laty,
Wyłaniał się spichlerz drewniany, bogaty.

On był perłą w koronie rodu Paciorkowskich,
Osiemnastowiecznych bogaczy z tej wioski.
Lecz od lat już go nie ma – trafił do Olsztyna.
Była z tego nawet przed sądem zadyma.

Dość o rzeczach straconych, dziś się uśmiech liczy,
Idź żwawo Ogrodową aż pod konar _ _ _ .
14

Jest największa w Borownie, za nic ma wichury,
Cenny pomnik przyrody sięgający chmury.

Krótki odpoczynek, przygoda ciągle czeka,
Na rondzie nasza trasa w prawo tu ucieka.
Idź Głowackiego, dalej Świerczewskiego w prawo,
A jak jesteś wędkarzem, to pokłoń się _ _ _ .
7

Jest na dróg skrzyżowaniu w okrągłej kaplicy,
Postać Matki Najświętszej co przechodniów liczy.
Czasem spojrzysz przed siebie na postać świętego,
Od rzeczy zgubionych Antka _ _ _ _ _ .
12

W pobliżu masz tablicę z miejscowości mapą.
Przydaje się turystom, pomoże też gapom.
Największa litera na białym kolorze,
Piątą literę hasła znaleźć Ci pomoże.



Po drugiej stronie ulicy kościół się znajduje.
Skieruj tam swoje kroki, a nie pożałujesz.
Wewnątrz są obrazy, wokół nich też wota,
Chcesz strawy duchowej, zajrzyj za te wrota.

Pamiętaj o haśle, liter wciąż brakuje.
Idź wokół kościoła – mur coś obiecuje.
Na północnej stronie pod oknem co duże,
Tablica z napisem we wspomnianym murze.

Tu Róży _ _ _ _ _ _ _ _ _ spoczywają kości.
4 1

Miała niegdyś w Borownie spore posiadłości.
Zanotuj literki, pokłoń się tej damie,
Odwróć się na pięcie, idź ku kutej bramie.

Kościół masz za sobą, przed tobą Sobieski
Przez te ziemie kroczył z orszakiem rycerskim.
Setki lat do tyłu król od Marysieńki,
Szedł Wiedeń uwolnić od tureckiej męki.

Śladami monarchy kroc do rozwidlenia,
Stare domy w kolorze wychodzą z półcienia.
Jeden z nich – niebieski – jakby podpowiadał:
„Idź drogą Cmentarną, tą z dziada pradiada”.

Posłuchaj więc turysto, co „drogowskaz” mówi,
A dojdiesz na cmentarz, który rychło sprawi,
Że stanie przed tobą artystów historia
I poznasz znaczenie słów non omnis moriar.

Jeśli chcesz stanąć przy grobach sławnych ludzi,
Niechaj alejka cmentarna ciekawość Twą wzbudzi.
Na jej szczycie, po lewej, stoi pomnik stary,
Najstarszy z czytelnych – nieco odrestaurowany.
Znajdź ten pomnik z krzyżem, zajrzyj na tylną kartę jego.
Owinie Cię karta wspomnienia _ _ _ _ _
i Tomasza Kanigowskiego. 13

Rozejrzyj się w koło, dostrzeżesz koronę,
Co krzyżowi z metalu oddaje ochronę.
Tam na górcie w grobowcu Edward _ _ _ _ _
leży, 15
Śpiewak operowy, co w szczyt sławy mierzył.

On, choć lat dziesiątki, odpoczywa w trumnie,
Z dumą może świadczyć, że „nie wszystek umrę”.
Są koncerty muzyczne ku jego pamięci,
A w Borownie szkoła jego imię święci.

Spójrz teraz na prawo i zegnij kolana,
Tam Wanda _ _ _ _ _ – malarka uznana.
8

Opuszczamy cmentarz, za bramą na lewo,
W aleję lipową gdzie królem to drzewo.

Po prawej stronie jedyny jesion rośnie,
Doskonale współgra z lipami na wiosnę.
Dzięki jego konarom okienko tu stoi,
Od kolejnego drzewa liczenie przystoi.

Licz z prawej strony każdy okazały pień,
Aż ujrzysz niebawem polnej drogi cień.
Za dwudziestym siódmym drzewem skręć w prawo,
I przed siebie podążaj żwawo.

Witają Cię zboża i wonie rzepaku.
Nie ujrzysz tu grochu, cennego przysmaku.
Ziemia tutejsza nie wyda jego plonu,
Święty Stanisław kłątwą doprowadził go do zgonu.

W średniowiecznych czasach zbójcy grasowali,
I bogatych kupców chętnie napadali.

